

BIBLICUM ŚLĄSKIE

III EDYCJA

CYKL – EKLEZJOLOGIA I PNEUMATOLOGIA ŚW. PAWŁA

Wykład 39 – Nauka Św. Pawła o Kościele (cz. 6)

c. Statyczne ujęcie Kościoła

Wydaje się, że zasadnicza wypowiedź o Kościele zawarta jest w 1 Tm 3, 15 w upomnieniu, by każdy wiedział, „jak należy się zachować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i fundamentem prawdy”. Kościół najpierw nazwany jest domem. W nim należy przestrzegać porządku, pewnych stałych norm i praw. Kościół jako dom obejmuje wiernych, tj. tych, którzy przestrzegają zdrowej nauki, a wyklucza tych, którzy wyznawają naukę błędną (1 Tm 2, 20n). Kościół jest prawną instytucją, gwarantującą wiernym ochronę i bezpieczeństwo duchowe. Jako dom Boży, jest instytucją świętą, stanowi ostoję wiary i ortodoksyjnej nauki w otaczającym świecie. Krótko mówiąc, Kościół jest „filarem i fundamentem prawdy”. W tym domu Bożym mieszkają jednak różni mieszkańcy przyrównani do naczyń drewnianych i glinianych, ale i złotych (2 Tm 2, 20n). Grzech, herezja czy odstępstwa wiernych nie mogą więc zachwiać Kościoła, który jest „fundamentem Bożym” (2 Tm 2, 19).

Jak widać autor LP nie pisze traktatu teologicznego o Kościele, lecz podkreśla ze swojego punktu widzenia istotę Kościoła noszącego cechy statyczne. W tak pojętym Kościele zyskuje na znaczeniu urząd. Jest on konieczny do utrzymania ładu i porządku w domu Bożym. Jest to jeden z obrazów Kościoła pomyślany także dla przyszłych generacji. Trzeba przyznać, że na owe czasy błędnowierstwa i braku bezpośredniego kontaktu z takimi autorytetami jakim był Paweł dla swoich Kościołów, obraz ten mógł przysłużyć się w wielkim stopniu do kontynuacji prawdziwej nauki apostoelskiej w owym „domu Bożym”.

d. Forma życia chrześcijańskiego

Życie chrześcijańskie uzależnione jest od łaski Bożej, która ukazała się w Jezusie Chrystusie (Tt 2,11-15). LP łączą więc egzystencję chrześcijańską ściśle z Chrystusem, jakkolwiek w inny sposób niż to czyni Paweł. Celem objawienia się łaski Bożej w Chrystusie jest „uczciwe, prawe i pobożne życie w tym świecie” (1 Tm 2,1n). Za idealne warunki w świecie autor uważa takie, w których wierni „mogą prowadzić ciche i spokojne życie, we wszelkiej pobożności i prawości” (1 Tm 2,2). Unormowane stosunki świeckie sprzyjają w myśl LP rozwojowi „pobożności” w życiu chrześcijanina. Kościół wychodzi

jakby z zakamarków, ukrycia i odosobnienia w życie publiczne, społeczne i narodowo-państwowe (por. 1 Tm 2,15; 3,9n; 12.15.7).

Chrześcijanin ma się także stać wzorowym obywatelem, którego się będzie ceniło i szanowało. Rzeczowniki takie, jak uczciwość, zdrowa nauka, dobre sumienie, rozwaga, a szczególnie pobożność określają w różny sposób postawy religijno-etyczne chrześcijańskiej egzystencji. Pojęcia te mają swoje odpowiedniki w katalogach cnót (1 Tm 4,12; 2 Tm 2,22; 6,12), w przepisach domowych (1 Tm 2,8-15; Tt 2,1-10), w katalogach obowiązków, które prócz wspólnych z poprzednimi powinnościami, kreślą własne przepisy dla biskupów (1 Tm 3,1-7; Tt 1,7-9), dla prezbiterów (1 Tm 5,17-19; Tt 1,5.6), dla diakonów (1 Tm 3, 8-13) i dla wdów (1 Tm 5,3-18). Katalogi wad znów ostrzegają przed niechrześcijańskim życiem (1 Tm 1,9.10; 2 Tm 3, 2-4).

Podobne katalogi zna starożytny świat. Niektóre schematy sięgają cynicko-stoickiej filozofii popularnej, która wywarła swój silny wpływ na późniejsze piśmiennictwo żydowskie (por. Mdr 14,24-27; 4 Mch 1, 18.25a). Inne schematy wywodzą się ze ST i wywarły także swój wpływ na późniejszą literaturę żydowską (por. Job 7,21-24; 20,2-10; 23,18-33; HenEt 91,3-7; 92,1-5; 104, 2-14).

Jeśli chodzi o NT, to wiadomo, że nie tylko LP zawierają katalogi cnót i wad, czy zestawy obowiązków. W LP służą one jednak bardziej systemowi przeniesienia życia chrześcijańskiego, w życie ogólne, w którym one obowiązywały jako jego podstawa.

Można się zapytać, czy przy pragmatycznej mentalności autora LP pozostało coś chrześcijańskiego oraz typicznego dla nich. Mimo podobieństw katalogów zawartych w LP do pogańskich i żydowskich inna jest ich motywacja. Autor LP bowiem mówi w 2 Tm 2,11 o „współumieraniu” z Chrystusem a w 2 Tm 2, 8; 2, 3 o „współumieraniu” z Pawłem (2 Tm 2,1n; por. 1,8.12; 2,3.9; 3,12; 4,16-18).

Wprawdzie w tych tekstach chodzi bardziej o sytuację prześladowań, niemniej w zwyczajnym życiu gminy wszelkiego rodzaju kompromisy także mają swoje granice. Znaczy to, że ostatecznym motywem życia chrześcijańskiego jest krzyż Chrystusa. Krzyż jednak nie stoi na przeszkodzie w kreśleniu wzorów życia o charakterze obywatelsko-chrześcijańskim.

e. Ramy teologiczne eklezjologii Listów Pasterskich

Jakkolwiek LP nie są pismami wybitnie teologicznymi ani nie zawierają większych i wypracowanych traktatów teologicznych, to jednak prezentują pewne myśli teologiczne, które z jednej strony warunkują wskazania związane ze stabilizacją tradycji i sukcesji apostolskiej, urzędu, Kościoła i formy egzystencji chrześcijańskiej, a z drugiej strony z nich wypływają. Teologia, którą prezentują LP jest więc typem teologii stosowanej. Moment ten ujawnia

się także w ujmowaniu eschatologii. Skoro Kościół nabiera cech stałych w czasie, w życiu obywatelskim i świecie, nie liczy się z rychłym przyjściem Pana. Dzień Pana nastąpi w swoim „właściwym czasie” - głosi autor LP (1 Tm 6,15). Niemniej jednak jest on terminem wszelkich dążeń i poczynąń wiernych. Dlatego posiada także swoje aktualne znaczenie dla terażniejszości (1 Tm 6,14; 2 Tm 4,1; Tt 2,13; 3,7). W każdym razie eschatologia, którą prezentują LP, nie posiada już cech napięcia i oczekiwania powtórnego przyjścia Pana, które są wyrażone w starszych pismach NT. Brak dynamizmu zauważa się także w innym niż u Pawła rozumieniu Ewangelii. W LP Ewangelia jest skarbem doktrynalnym, nauką otrzymaną od Apostołów, prawdą wiary ujętą w formy i formuły, które nie domagają się eksplikacji, lecz baczego przekazywania. Wszelkie zatem dyskusje z heretykami nie mają sensu, skoro absolutnej prawdy nie można ani naruszyć, ani zmienić. Prawdę można tylko zaakceptować rozumem i wolą oraz konsekwentnie realizować (por. 1 Tm 6,4; 2 Tm 2, 23; Tt 3, 9).

Dlatego też autor LP nie polemizuje z heretykami. Ogranicza się jedynie do zwykłego protestu bez specjalnego zaangażowania osobistego.

W związku ze statycznym rozumieniem Ewangelii, „wiara” w LP znaczy tyle co prawowierność w stosunku do autentycznej nauki, lub jeszcze dokładniej - całkowita jej akceptacja i realizacja (por. np. 1 Tm 3,9; 6,10; 2 Tm 4,7). Tematy teologiczne LP jak eschatologia, Ewangelia, wiara, służą więc ogólnej koncepcji tj. stabilizacji i trwałości Kościoła warunkując ją zarazem i uzasadniając.

W teologii LP daje się zauważyć także pewien chrystocentryzm. Może troska o przekazanie tradycji Pawła sprawiła, że w zasadniczym nurcie teologii Apostoła Narodów, tj. w chrystologii autor LP prezentuje wiele myśli Pawłowych. Podobnie jak Paweł korzysta ze starszych formuł wiary łącznie z zawartym w nich tytułem chrystologicznym *Kyrios*. Panem dla autora LP jest wywyższony Chrystus. Określa Go jako „jedynego pośrednika pomiędzy Bogiem a ludźmi” (1 Tm 2, 5), który „oddął się na okup za wszystkich” (1 Tm 2, 6). Z tej to racji Chrystus jest także Zbawicielem (Tt 1,4; 3,6). Jednocześnie tytuł Pan przysługuje Bogu, który również nazywany jest „Zbawicielem naszym” (1 Tm 2, 3; 4,10). Dzieło zbawcze Chrystusa LP ujmują zatem w kontekście całego planu zbawczego Boga.

Widocznie błędnowiercy skierowali swoje ataki także przeciwko człowieczeństwu Chrystusa, skoro ten aspekt doznał w LP szczególnego podkreślenia (1 Tm 6,13; 2 Tm 4,1.8; 2, 8). Autor wspomina o pochodzeniu Jezusa z rodu Dawidowego (2 Tm 2, 8) i o skazaniu Go na śmierć przez Piłata (1 Tm 6,13; 3,12; 2 Tm 2, 8). Narodzenie i śmierć to zasadnicze ramy ludzkiej egzystencji Chrystusa w ogóle. Podczas gdy Paweł w swojej chrystologii nie bierze pod uwagę życia Jezusa w ekonomii zbawczej, tylko koncentruje się

wokół śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, autor LP rozciąga znaczenie zbawcze na całe życie Jezusa od wcielenia (Tt 2,11; 3, 4).

Rola zbawcza Chrystusa nie kończy się jednak na Jego uwielbieniu. Chrystus bowiem jest także eschatologicznym sędzią (2 Tm 4,1.8). Ukaże się przy paruzji. Termin *parousia* autor LP zastępuje jednak hellenistycznym *epiphaneia*. Oznacza on w LP zarówno wcielenie jak i drugie przyjście Chrystusa (1 Tm 3,16; 2 Tm 1,10).

Syntezę chrystologiczną LP stanowi starsza pieśń o Chrystusie (1 Tm 3, 16), którą autor przejął z tradycji w oryginale. Ma się wrażenie, że w sposób pośredni jeszcze raz pragnął podkreślić wierność tradycji: „On objawiał się w ciele; Usprawiedliwiony w Duchu; Widziany przez aniołów; Opowiadany wśród pogan; Uwierzono weń na świecie; Wzięty został w górę do chwały”.

Pieśń tę nazwać by można hymnem o drodze Chrystusa do Jego wywyższenia.

Przypomnijmy najważniejsze momenty chrystologiczne przedstawione w formie etapów zbawczych: preegzystencję Jezusa, wcielenie, śmierć, usprawiedliwienie, wywyższenie łącznie z owocami zbawczymi: Ewangelia głoszona poganom przyjęta w wierze w Jezusa Chrystusa. Jak widać pieśń ta stoi także w służbie Kościoła. Kościół jest misyjny. Tego akcentu nie zaniedbały LP mimo statycznej charakterystyki Kościoła.

Podsumowanie

W zakończeniu warto podkreślić dwa zasadnicze zazębiające się momenty. Skoro autor LP występuje w imieniu Pawła, miał też obowiązek przekazać zasadniczą spuściznę teologiczną Apostoła Narodów. To też uczynił.

Nowe warunki, w których znalazł się Kościół, wymagały, by nauka Pawła była do nich odpowiednio przystosowana. Tym należy tłumaczyć pewne odchylenia, uzupełnienia czy nowości w stosunku do Pawłowej doktryny.

Troską autora było związać Kościół z tradycją apostolską, a szczególnie z Pawłem, a równocześnie sprostać wymogom i problemom, przed którymi stanął Kościół w czasach poapostolskich.